



WSZYSCY KOCHAMY KUBUSIA PUCHATKA

Hejże ha! Niech żyje Miś!
(Kto? Kto taki? Co za miś?)
Miś Puchatek, chyba wiecie.
Kubuś znany w całym świecie...
A więc, panie i panowie,
Pijmy teraz jego zdrowie!





Twórcą Kubusia Puchatka jest angielski pisarz **Aleksander Alan Milne**. Napisał on książkę dla swojego synka Krzysia, który urodził się w 1920 r.

W sierpniu 1921 r. pani Daphne Milne, mama Krzysia, podarowała swemu synowi na pierwsze urodziny pluszowego misia ze sklepu Harrodsa w Londynie. Od tego właśnie momentu swój początek bierze historia Kubusia Puchatka. Pan Milne nie od razu dostrzegł potencjał literacki, tkwiący w pluszowej zabawce, ale Krzyś natychmiast pokochał Misia.



Krzyś z Kubusiem w 1928 r.

Przypatrując się zabawie swojego synka i jego fascynacji misiem, ojciec wpadł na pomysł napisania książki dla Krzysia - książki, która stała się szybko nieśmiertelnym klasykiem literatury dziecięcej.

14 października 1926 r. wydany został w Londynie „Kubuś Puchatek” („Winnie the Pooh”), a w roku 1928 „Chatka Puchatka”. Większość postaci występujących w „Kubusiu Puchatku” miało swoje pierwowzory w maskotkach Krzysia. Kłapouchy był prezentem gwiazdkowym z 1921 r., Prosiaczek - podarunkiem od sąsiadki, Kangurzyca i Maleństwo pojawiły się w 1925 r., Tygrys jeszcze później. Krzyś nigdy nie miał Królika ani Sowy, ich postacie pochodzą od zwierząt zamieszkujących okolice farmy Cotchford, która należała do państwa Milne.



Ale właściwie wszystko zaczęło się zupełnie inaczej...

Historia Misia o Małym Rozumku zaczyna się wcale nie w Londynie, jak można by sądzić po narodowości autora nieśmiertelnych książek, lecz w małej osadzie prowincji Ontario o nazwie White River. W 1914 roku, gdy Kanadyjczycy odpowiedzieli na apel brytyjskiej Macierzy i zaciągali się do wojska, by na bitewnych polach Europy uczestniczyć w I wojnie światowej, szlakiem kolei Canadian Pacific ruszyły pociągi z rekrutami. A że podróż koleją przez Kanadę jest przedsięwzięciem długotrwałym, pociągi przystawały, dając pasażerom chwilę na rozprostowanie kości. Jeden z nich przystanął właśnie w White River. Wśród żołnierzy, którzy wyszli na peron, był porucznik Harry Colebourn, weterynarz brytyjskiego pochodzenia, mieszkający w Winnipeg. Na peronie porucznik Colebourn zobaczył odpoczywającego trapera, u którego stóp bawił się mały niedźwiadek - baribal, osierocony właśnie przez matkę. Porucznik kupił misia za 20 dolarów, dał mu imię swego rodzinnego miasta "Winnipeg" i zabrał z wojskiem jako maskotkę jednostki.



Winnie z Harrym Colebournem

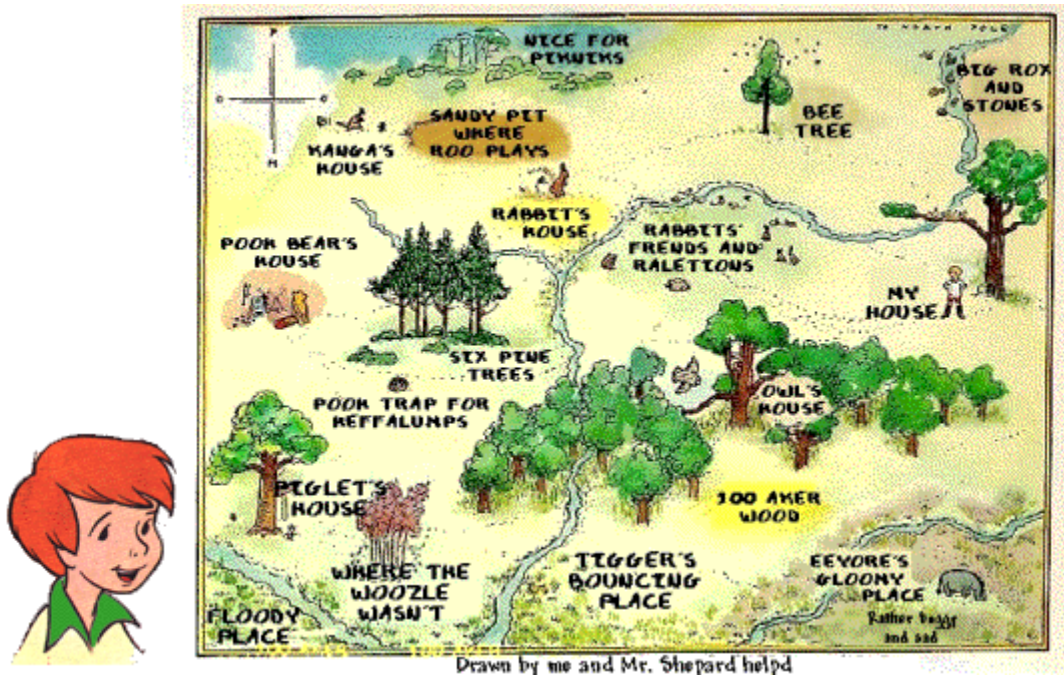
W październiku 1914 r. niedźwiadek popłynął do Anglii z Drugą Kanadyjską Brygadą Piechoty. Gdy brygada musiała opuścić Anglię, udając się do Francji, miś maskotka, nazywany już zdrobniale "Winnie", został w londyńskim zoo i stał się wkrótce ulubieńcem dzieci, a wśród nich małego Krzysia Milne. Więc właściwie rodowód Kubusia – zwłaszcza jego imienia - wywodzi się z Kanady!

A dlaczego misia znamy pod imieniem Kubusia Puchatka?

Imię misia, Winnie the Pooh, nie poddaje się tłumaczeniu i po polsku książkowy ulubieniec dzieci nosi skrywające jego kanadyjski rodowód imię Kubusia.

	<p>Dorosły już Krzys napisał książkę o sobie. Opowiada w niej między innymi, jak w czasie wojny walczył na froncie. W tej wojnie, po tej samej stronie, co Anglicy, walczyli żołnierze z innych krajów, także z Polski. Musieli się uczyć języka angielskiego, by móc się wzajemnie porozumiewać. I wiecie, czym posługiwano się podczas tej nauki? Tekstami z książeczek o Kubusiu Puchatku. Żartowano później, że w ten sposób Puchatek przyczynił się do zwycięstwa Anglii i sprzymierzonych z nią państw w II wojnie światowej.</p>	
---	---	--

Poznajcie mieszkańców Stumilowego Lasu:



Kubuś Puchatek to Miś o Bardzo Małym Rozumku. Jest bardzo łakomy, stale ma chęć na małe Conieco, lubi leniuchować. Potrafi cieszyć się wszystkim i jest wszystkim życzliwy. Jeżeli nawet nie potrafi pomóc, jest dumny z tego, że się starał. Stale przekręca wyrazy i wyśpiewuje swoje mruczanki.
Puchatek nie ma wiele Rozumu, ale nigdy mu się nic złego nie przytrafia. Robi rozmaite głupstwa i zawsze wychodzi mu to na dobre.





Najbliższy przyjaciel Puchatka to **Prosiaczek**. Jest malutki, niezaradny i stale drżący ze strachu. Swoim wspaniałym charakterem przeważa skromny wzrost. Kubuś lubi odwiedzać Prosiaczka, a Prosiaczek Kubusia. Czasem obaj wpadną na ten sam pomysł i wówczas... *Kubuś zdziwił się, że drzwi Prosiaczkowego mieszkania są otwarte. Im bardziej zaglądał do środka, tym bardziej Prosiaczka tam nie było.*

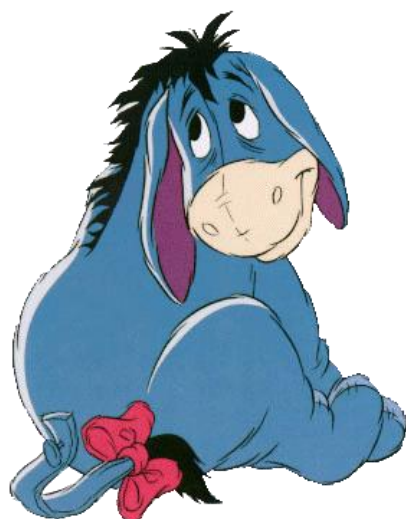


Królik to pewny siebie organizator, pracowity i wечно zabiegany. Trochę lekceważy swoich krewnych i znajomych. To właśnie on zawsze organizuje różne projekty. Królik jest czasem wybuchowy, szczególnie kiedy „wbryknie” na niego Tygrys, ale pomimo tego jest lubiany przez wszystkich mieszkańców Lasu.

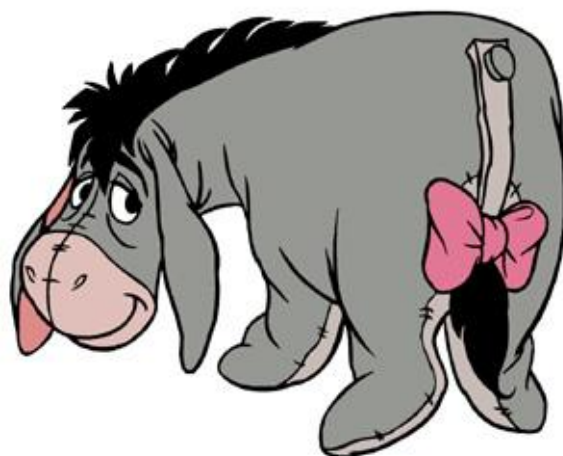




Tygrys jest znany ze swej brykającej natury, wiecznie skory do zabawy. Jego ulubionym zwrotem jest „*co tygrysy lubią najbardziej*”. Tygrys szczególnie upodobał sobie „wbrykiwanie” na przyjaciół. Ten zwyczaj często przysparza mu kłopotów z Królikiem. Lubi się przechwalać, że jest jedyny i niepowtarzalny.



W Stumilowym Lesie mieszka też wiecznie niezadowolony **Kłapouchy**. O żadnym dniu nie mówi, że jest dobry, wyolbrzymia swoje niepowodzenia. Mimo tego lubią go wszyscy za jego marzycielską naturę. Pomagają Kłapouchemu znajdować ogon, który stale gdzieś gubi.



Najmłodszy mieszkaniec Stumilowego Lasu, żyje razem z noszącą go w torbie nadopiekuńczą mamą **Kangurzą**. Tak, jak jego dobry przyjaciel Tygrys, **Maleństwo** ma ogromne skłonności do „brykania” oraz absolutnie uwielbia swego prądkowanego kompana. Nie pragnie niczego innego, jak tylko zaimponować Tygrysowi i robić to, co Tygrys robi najlepiej.





Pan Sowa należy do starszyny Stumilowego Lasu. Jest często wzywany przez Puchatka lub innych na pomoc, aby rozwiązać problem albo wyjaśnić jakieś sprawy. Słowa mądrości Sowy są czasem niewłaściwe, trudno się w nich połapać, ale jego przyjaciele zdają się tego nie dostrzegać. Uwielbia opowiadać historyjki ze swojego życia. Lubi rozmyślać.



Puchatkowy sposób na życie sprowadza się do prostego odkrycia: **Życie jest radosne, więc każdy pretekst jest dobry, żeby tę radość wyrazić.** Życzliwość, dobroć, wyrozumiałość wobec wad i słabości, gotowość niesienia pomocy czyni życie szczęśliwym – to wspaniałe cechy, więc bierzmy przykład z tej wielkiej księgi przyjaciół, jaką jest książka „Kubuś Puchatek” i „Chatka Puchatka”.



Co się stało z prawdziwymi zabawkami Krzysia?

W dziale książek dla dzieci w nowojorskiej bibliotece publicznej, stoją na półkach zniszczone zabawki Krzysia, te same, które były natchnieniem i wzorem ilustratora książki, Ernesta Shepada.



W 1997 roku mianowano Kubusia Ambasadorem Przyjaźni przy ONZ.

Warszawa potraktowała bohatera książki w sposób szczególny, nazywając jego imieniem jedną z ulic w centrum miasta. Płaskorzeźba przedstawiająca sławnego misia, prowadzącego za rączkę Prosiaczka, zdobi jeden z domów przy tej ulicy.



Nie żegnamy się z Kubusiem Puchatkiem, bo przecież „**Las zawsze będzie stał na miejscu i każdy, kto lubi puchate misie, może do niego trafić**”. I wszyscy chętnie będziemy wracać do Stumilowego Lasu, w którym wszystko może się zdarzyć.



Z myśli Kubusia Puchatka

„Bywa, że kiedy staniesz na dolnej poręczy mostka i wychylish się, by popatrzeć na wolno płynącą w dole rzekę, nagle zrozumiesz wszystko.”



Mini – konkurs „puchatkowy”

W imionach mieszkańców Stumilowego Lasu zostały pomieszczone litery. Spróbuj odgadnąć imiona postaci z książki – dla ułatwienia zamieszczone są wskazówki:

1. SWOA – Mieszkała kiedyś we wspaniałej rezydencji pod Kasztanami.
2. TUHEPKAC – Przebrał się kiedyś za chmurkę.
3. LÓRKKI – Ma wielu krewnych i znajomych.
4. ŁUCPKAHOY – Mieszka w Ponurym Zakątku.
5. ZIRSPOCAEK – Myślał, że w Strasznie Głębokim Dole jest Słoń.
6. GZYKAURNAC – Nosi swoje dziecko w kieszeni
7. RSTYGY – Gdy kiedyś zakaszał, Kłapouchy wpadł do rzeki.
8. ZKŚYR – Jest o rok starszy od Kubusia Puchatka.

Bibliografia:

Krajewska W. Miś zwany Puchatkiem. Płomyczek 1998 nr 7/8 s.14
„Mały poradnik Kubusia Puchatka”. Dom Wydawniczy Rebis, Poznań 1999
Milne A.A. – „Puchatkowe liściki ze Stumilowego Lasu”. Dom Wydawniczy Rebis, Poznań 1999
Sibley B. – “Hejże ha! Niech żyje Miś!” Prószyński i S-ka, Warszawa 2002
Ziółkowska – Sobecka M. Wielka księga przyjaciół – „Kubuś Puchatek” A.A. Milne’a w lekturze klasy II.
Życie Szkoły 1996 nr 1 s. 26-32

<http://www.puchatek.hm.pl/>

<http://republika.pl/doris/kubus.html>

<http://akson.sgh.waw.pl/~kjasinsk/>

<http://marciupuch.w.interia.pl/>

<http://republika.pl/tpsg/index.html>

<http://neuron.bednarska.edu.pl/~kara/>

http://www.fhurtado.com/winnie_pooh/

<http://www.lo2.opole.pl/~puchatek/>

<http://gumisie.pl/puchatek/nowa/autor/>

<http://republika.pl/paulaostro/index.htm>